

KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Marca. — Rok 1835.

Środa.

N^o 61

Jutro, Ś. Fryderyk.

W dniu 13 z. m. Rada Administracyjna zatwierdziła: 1) Zapisy testamentowe przez niegdy Sebastjana *Roguskiego* dla XX. Dominikanów, Kapucynów i Franciszkanów w Warszawie po zł. 300, zaś dla XX. Bonifratrów Warszawskich zł. 200 uczynione. 2) Zapis testamentowy przez niegdy Mariannę Ludwikę Kozikowskich *Lewandę* uczyniony, mocą którego pierścień brylantowy z soliterem który przy obrazie MATKI BOSKIEJ zawieszonym być ma w kościele w *Romanach* lub *Stawiskach*. — Wczoraj wieczorem w Kościele ś. *Alexandra*, odbył się obrzęd zaślubin W. Rad: Doktora *Drzewickiego* z WIPanną *Tędorą Nowakowską*. — Odosoby bezimiennnej, wczoraj w Redakcji Kurjera dla pogorzalców *Opatowa* złożono zł. 6 gr. 20. — W księgarni S. H. *Merzbacha* znajdują się następujące dzieła polskie do nabycia: *Złoty wydany przez Krzeczowskięgo*, 1835, zł. 15. *Cztery wesela*, szkic fantastyczny, 2 T. zł. 9. *Kazania misyjne* p. JX. *Andrzeja Pohla*, 4 T. zł. 16. *Nauki z Teologii pasterkiej* o rzeczach w Rytuale zawartych, 1834, zł. 8. *Ogrody północne* przez *Strumitkę*, 2 T. zł. 24. — Podpisany wywiązując się z przyrzeczenia, mam zaszczyt niniejszem zawiadomić Szanownych Obywateli, mających fabryki, browary, gorzelnie i t. p. tak w Warszawie iako i na Prowincji, iż w handlu moim pod Nr 18 przy ulicy Sto Jańskiej mała już ilość pozostała Skór prawdziwych *Mastrychtowych*, w wodzie tęgości nabierających, do pomp zdalnych. Życzący sobie zrobić zapas z tak ważnego w gospodarstwie artykułu, weźmie o nabycie onegoż zgłosić się raczą. *Paweł Dorantowicz*. — Na ostatniej Maskaradzie wczoraj jeszcze znajdowało się 750 osób; niektóre śmieśki zachowując dawne zwyczaje, oddaliły się punktualnie o samej północy. Było kilkadziesiąt

pięknych i ciekawych masek, z nich szczególniej bawił Bakałarz mający abecadło na plecach. Trzpiot zwinny niełatw się czym jest, bo na swym kapeluszu napisał: „*Fanfaron Warszawski*.” Zastąpiła na pochwałę piękna figura niby Chinka i niby Amerykanka. Bardzo grzeczne były mówiące iedynie po francuzku 3 zupełnie czarne świeżutkie domina. Dwie Panie ozdobiły swe czoła wienkami z czarnych patyczków. Receptowicz Doktor medycyny obdarzał obecne Damy wódką kolońską i różnemi pachodłami. Przywlekła się i starość ale bez młodości. Chwalono Kacafajki białą i czarną. Zwracał uwagę Kołpak czerwony w kształcie głowy cukru, Dama go dźwigająca długo pracowała nad jego upięknieniem. Był też *Wszystkowiedz*, i wistocie wiedział o milionowych płotkach. Nakoniec przybyły smutne maski okryte trupiemigłowami i szkieletami z napisem: „*memento mori po karnawale*.” Zbierały iednak ofiary i przysłały do Redakcji Kurjera dla pogorzalców *Opatowa* zł. 43 gr. 4. — W wielkim teatrze po *Pustolach hiszpańskich* przywołany JP. *Żółkowski*. — *Łąc zdrów kornawale*, Mazurek skomponowany na pjanoforte i ofiarowany *płci pięknej* przez Amatora C. M., zł. 1. Druga edycja ulubionego Mazura *Nepillego* pod tytułem *Mazur wiejski*, grywany na wszystkich balach i wieczorach tańczących tego karnawału, ułożony na pjanoforte, zł. 1; wyszły w składzie muzyki Jgn: *Klukowskiego*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 18, stare ważne zł. 19 gr. 12. Obligi skarbowe 1,000 złotych, zł. 103 i pół. Listy zast: białe bez kuponu zł. 98, wartość kupo: gr. 23 2/3.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 21 z. m., iż w salonach rozeszła się wieść, że Marszałek *Mezon* wkrótce opuści *Petersburg* dla słabości zdrowia. — Izba Deputowanych ciągle tru-

dni się projektem do prawa o bankructwie. Nie uradzono nic co by się tyczyło interesów zagranicznych. — Teatr Wesołości (Giete) po odbytej próbie ienerałnej, melodramy czarodziejskiej *Biżu*, będącej ozdobioną ogniami sztucznymi i ogniem bengalakiem zapalił się przez nieostrożność i spłonął zupełnie. Jest to trzeci teatr w tej części miasta zniszczony pożarem. Mówią że ten teatr jest zapewniony w towarzystwie ogniowem; w czasie tego pożaru nikt nieuracił życia. — D. 20 z. m. złożył Marszałek *Mortje Xżę Trewizo* swoje urządowanie jako Prezes rady Ministrów i Minister wojny w ręce Króla. Monarcha oznajmivszy o tem radę Ministrów, postanowił wysłać Officera do Marszałka *Sulta*, który się w ówczas znajdował w St. *Aman*, aby go wezwać do spiesz nego przybycia do Paryża, dla uzupełnienia gabinetu; spodziewają się że ten Marszałek dopiero w 10 dni po wezwaniu Króla stanie w Paryżu. Monitor zupełnie milczy. Gazeta *Mesaze*, wzmiakuie o wieści że Ministerjum w całej massie podało się do dymissji. P. *Tjer* opuścił pałac Ministerjum spraw wewnę: a P. *Gwizo* udał się do *Otreil*. PP. *Sult*, *Djupg* i *Mole* mają być upoważnieni do utworzenia nowego Ministerjum. — Sekretarz prywatny Króla *Filipa*, który był dawniej przy *Napoleonie*, Pan *Fen* wydał teraz dziełko pod napisem *Adres do Konstytucjonistów*, które staie się przedmiotem żywych rozpraw prawie we wszystkich dziennikach. — Znowu na pokojach Królewskich uważano kilku znakomitych Karlistów.

Anglja. — Denoszą z Londynu, że Minister *Robert Pil* dał świetny obiad Hrabie mu *Potso di Borgo*, na którym znajdowało się wielu dyplomatów. — W Londynie uwieziono 3 żebraków, którzy nadużywając dobroczynności kilku osób, dopuścili się znacznej kradzieży w ich domach; ci złoczyńcy zostali oddani w ręce sprawiedliwości. — Oba gmachy Izby Parlamentu wydają się teraz wewnątrz nader okaza le, gdyż wszystkie sprzęty są nowe i bardzo gu-

stowne. — Na posiedzeniach izby niż: mają wkrótce naradzać się w ważnych przedmiotach, tyczących się wewnętrznjej administracji Wielkiej Brytanji, a mianowicie Irlandji i Szkocji.

Niemcy. — Według najpóźniejszych doniesień z *Wiednia*, sejm *Siedmiogrodzki* nakoniec został rozwiązany. Cesarz Austriacki nadał obszerne pełnomocnictwo Arcy-Xciu *Ferdynandowi*, który temczasowo jako Gubernator wojskowy i cywilny pozostanie w tej prowincji. — Poseł Turecki przejeżdżający przez *Wiedeń* do *Londynu*, ma być przedstawiony Cesarzowi i znajdował się na obiedzie u Xcia *Meternicha* wraz z wielu Posłami różnych krajów. — Mówią, że w środku zeszłego miesiąca Xżna *Berry* niespodzianie przybyła do *Frankfortu nad Menem*, zachowując ściśle inkognito, widziała się z kilku Karlistami. — W przeszłej jesieni Królestwo Jchmość *Bawarscy* obchodzić będą swoje srebrne wesele; słychać że Ojciec S. którego kilkakroć odwiedzał terażniejszy Król Bawarski, ma odbyć podróż do *Mnichowa*, dla pobłogosławienia osobiście dostojnej pary w czasie tego obrzędu.

Hiszpanja. — Według odebranych listów z *Baiony* d. 18 z. m., przybył *Don Karol* z licznym orszakiem i eskortą wojskową d. 15 do *Lekumberry*, wtem mieście znajdował się *Zumalakaragui* na czele 10 bataljanów Karlistowskich. — *Mina* odebrał znaczne zasilki pieniężne z *Baiony*. — Trakty publiczne prowadzące do St. *Sebastjanu* są tak niepewne, że ledwo eskorty składające się z 200 ludzi, oprócz się mogą sile zbrojnej Karlistów, którzy postępują coraz z większą przezornością przeciw wojsku Królowej; znają oni dokładnie ich siłę i obroty, oraz przebywają najniebezpieczniejsze miejsca dla wzięcia im najkorzystniejszych stanowisk. — *Zumalakaragui* stał d. 13 z. m. z 14 bataljonami o mile od miasta *Elizondo*, gdzie się *Mina* z całą siłą zbrojną znajdował. Dywizja Pułkownika *Okony* zabrała żony i dzieci z miejsca w którym się zamknęła, z groźbą że

ich zamordacie jeżeli się Karlistom uda zapalić 3 domy i kościół w których się zamknęło wojsko tej dywizji. — W *Baionie* rozeszła się wieść, że Jenerał *Lorenzo* został pobity, utraciwszy 1500 ludzi. *Don Karol* znajdował się d. 11 z.m. w *Zingo*, mając przy sobie znaczny oddział dworskich, składający się z stanu duchownego i cywilnego. — Jenerał *Mina* (iako donoszą niektóre pisma Paryżkie) niedawno odesłał Jenerałowi *Zumalakaragui* jego córkę, którą od czasu dowództwa *Rodila* trzymano w *Pampelunie* w niewoli. — Jenerał *Mina* ściągnąwszy swoje wojsko w *Elisondo*, ma zamiar udać się do *Pampeluny*. — Donoszą z Madrytu d. 12 z. m., że chociaż mianowanie Jenerała *Waldes* niepodpada wątpieniu, jednak niewiadomo pod jakim zastrzeżeniem przysłał do urzędowanie lub też czy bez żadnych zastrzeżeń przyjmie Ministerjum wojny. — W *Madrycie* ciągle panuje wesołość, liczne bale i maskarady uświetniają teraźniejszy karnawał.

Rozmaitości. — Niedawno w *Petersburgu* przedstawiono pierwszy raz w rossyjskim języku Trajedję *Roxolana*, ułożoną oryginalnie wierszem przez P. *Kukulnika*. — W *Wiedniu* wynalazł jeden z tamecznych mieszkańców sposób robienia cegły, tak nadzwyczajnie prędko, że w ciągu jednego dnia jeden człowiek może 12,000 sztuk zrobić! — Student Moskiewskiego uniwersytetu *Tigranjan*, przełożył na język Ormjański trajedję *Rasyna* *Atalja* i podał do druku. — W *Petersburgu* utworzyło się Towarzystwo mające całą tę piękną stolicę oświecać gazem. — Pewien bardzo zabobonny mieszczanin skarżył się przed swym kumem, że go napastuje dusza jego przyjaciela Tomasza, właściciela pobliskiego szynku który umarł przed kilką miesiącami: „Jakżeś poznał że to była dusza nieboszczyka Tomasza? Jakżem zaś jej nie miał poznać, odpowiedział, kiedy się taczala i na nogach utrzymać nie mogła, iako to bywało z Tomaszem kiedy sobie dobrze podchmieleł. — Organy, które są największym i

najbardziej zawiśniętym ze wszystkich dętych instrumentów za pomocą klawiszów, miechów i piszczałek, zawierają w sobie wszystkie inne tego rodzaju. Niektórzy pisarze bez żadnej zasady przypisują ich wynalazek Królowi *Dawidowi*, lecz według *Chińczyków* wynalazcą takowych był Cesarz *Hoang-Ti* na 2601 lat przed erą Chrystusa. Pierwsze organy znane we Francji były te, które r. 757 przesłał *Peplinowi* Konstantin Kopronyme, i zostały umieszczone w Kościele S. Kornelji w *Kapjen*. Używanie ich po Kościołach upowszechniło się dopiero w wieku XIII.

Skutek związków listownych z rodziną. Miałem częstą sposobność, mówi *Makintasz*, podczas mojego pobytu w *Indjach* wschodnich, porównywać postępowanie ludzi którzy byli tak nieszcześliwi że nie odebrali żadnego wychowania, ze sprawowaniem tych, co nauczony się pisać byli wstanie utrzymywać związki listowne ze swymi rodzinami. Ta jedna okoliczność skutecznie przyczyniała się do rozkrzewiania w prostych żołnierzach, w rubasznych majtkach, uczucia honoru i cnotliwych skłonności: gdy zaś ci którzy byli w niemożności pisywania do swoich krewnych, tracali wpływ tego wzajemnego dozoru i tej moralnej odpowiedzialności, zarządzanych niewidzialną obecnością ukochanych osób, które są zbawiennym hamulcem, źródłem porządku, oszczędności i wstydu, a podając się zaniedbaniu niszczącemu wszelką skromność i częstę siebie samych, nie widzieli potrzeby zachowania dobrej sławy.

S Z A R A D A.

2gie głoska, pierwsze wspanię z drzewa się wywodzi, Wszystko częsteczka płynu z którego pochodzi.

(Zeszła Szarada *Faraon*.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Wielogórska Salomea Hrab: z Obwo: Siedlec; Frankowski Adolf Dzie: z Jesionki, Glinkiewicz Win: Dzie: z Zastawia, Suski Grze: Dzie: z Łasek, Wojciechowski Tytus Dzie: z Krośniewic.

DONIESIENIA.

Dnia wczorajszego w Salach Redutowych zgubio-

ne zostało Futro Damskie BOA; Łaskawy znalazca raczy oddać do Apteki Celińskiego, a prócz wdzięczności otrzyma przyzwoitą nagrodę, gdyby tej żądał.

Z wolnej ręki jest do wydzierżawienia na lat 2 lub więcej KAMIENICA, wraz z OGRODEM fruktowym, a to od Wielkiej Nocy lub Sgo Jana r. b. przy ulicy Leszno Nr 673 Lit. B. Wiadomość u Właściciela domu. Tamże jest KOCZYK lekki, do sprzedania.



Osobę, która przed miesiącem przeszła wzięła odmiennie 3 SZKŁA powiększające, wzywam niniejszem albo o odniesienie takowych, albo o zapłacenie wartości, gdyż, lubo mniemam iż rzeczona osoba niechęcią nieprawnego zysku to czyni, ale przez zapomnienie, to przecież ja na tem szkodować nie mogę. *Maximilian Otto Bachman* Optyk i Mechanik Nr 586 Lit. B. mieszkający.

Wiadomo czynię, iż prawnie załete Ruchomości jako to: Stół ieszonowy, Łóżko, Szafka, Stolik, we Wsi Polkowie, przy szosie za Rogatkami Marymontskimi, w dniu 5 Marca r. b. o godzinie 11 z rana, iak również w tymże dniu o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Chłodnej w domu pod Nr 900, Szafy, Stoliki, Krzeselka, Raddle, Szynkwas, Piwo, Wódka, przez publiczną Licytację sprzedane zostaną. *G. Ziwardzki* Komor.

LANDKUCZER z Drezna, życzy mieć PASSAŻEROW w wygodnym pojeździe, do Drezna, Berlina, Lipska, etc. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim.

Jan Schaeffer (Szefer.)

Podpisani mają zaszczytawiadomić, chcąc odjazd ułatwić dla tych, którzy by mieli chęć dłużej się w Wierzbnie zabawić, że będą Remizy i otwarte Bryczki za umiarkowaną cenę do najeżdza dla odwiedzających, wszelkie starania doloży się aby Szanownym Gościom we wszystkim usłużyć, w dobroci Potraw i Trunków. *Geblowie.*

Miedzy innymi papierami zginał DOWOD BANKOWY na złożoną Obligację Udziałową Nr 56, 221, Serji 11.5, zastrzeżenie już nastąpiło.

W dniu 2 Marca zgubiony został po południu PULJARES salfanowy czerwony, sznurkiem czerwonym związany, w którym znajdowały się 2 Krzyże Wojskowe i Medal; mianowicie KRZYŻ S. Anny II. klas; S. Włodzimierza IV. klas; i MEDAL za kampanję Turcką; łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodę do Księgarni Zawadzkiego i Węckiego na Krakowskim Przedmieściu.

Podpisany Szynkarz przy ulicy Marymonckiej pod Nr 3124 Lit. B. zamieszkały, idąc ulicami Po-

koną, Franciszkańską i Bonifraterską, zgubił Skarbową KSIAŻKĘ od Wódki, w niej w środku znajduowało się zł: 95 w papierach bankowych 5 złotych. Sumienny znalazca raczy oddać pod powyższy Numer, a prócz wdzięczności złp: 40 nagrody otrzyma. *Franciszek Kozłowski.*

Prawnne załete Ruchomości iako to: Stoły i Ławki szynkowe, Łóżko, Obrazy, Kopersztychy, Szafa, Parawanik, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Alexandrja, w domu pod Nr 2774, w dniu 21 Lutego (5 Marca) r. b. o godzinie 11 z rana, zaś w tymże dniu o godzinie 4 z południa tu w Warszawie przy ulicy Elektoalnej w domu pod Nr 789, Kantorek z Szafką, Kanapa, Krzesła, Szafa, Szaban, Lustra, Talerze cynowe, i t. d. przez publiczną Licytację sprzedane zostaną.

Paweł Wretowski K. T. C. W. M.

Przy ulicy Elektoalnej pod Nr 766, na 1 piętrze od frontu znajduje się do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b. LOKAL składający się z 7m. Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Góry, 2ch Piwnic, Drwalni, Stajni, Wozowni i Składu na siano, z wszelkimi wygodami.

Życzący mieć dobrze i za pomierną cenę nastrójony FORTEPIAN, raczy nadesłać swój adres pod Nr 434, przy ulicy Krakowskie Przedmieście na 3 piętro, od frontu.

DWA POKOJE kawalerskie są do najeżdza od Wielkiej nocy, na prost Teatru Wielkiego. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warsza.

Jutro u Matewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Zaiąc z sałatą, Piezeń litewski, Poledwica z grzybami, Bigos hultajski, Potrawa zindyka, Muszeczki wkróto, Flaki i Ryby. OBIAD: Zupa rumia: i Rosół, Sztukamięsa 2ka, Paszlet zewiel Judy nadziewany, Ciasto prusi z pieca. KOLACJA: Ryby, Potrawa z pulard, Poledwica z kar: Kotlety.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Zaiąc z różną z podłej, Udziec sarali z różną z podłej: serdelo; Poledwica z piure kartot Kuropatwy z różną z sałatą, Kotlety wołoz z ruszki Pekelskiej z misztar: lub chrzanem na gorąco, Flaki, Potrawa z pulard z pieczarzi, Zrazy polskie obbiłane, Gołąbki młode smażo: z grosz: i marchew: Ryż z jabłkami z pieca, Zupa rumia: z pulpetami, Rosół z kłus: francuzi. Familja SPIRA wykona muzykę wokalną i instrumentalną od godziny 10 rano do 4 z południa.

Dziś rano zimna stop: 9. Wczoraj w połu: ciepła 9.

TEATR WIELKI. Jutro, Jest temu lat 16.